

Oscara Wilde'a wizja socjalizmu estetycznego

Andrzej Diniejko

2017

„Na mapę świata, na której nie ma Utopii, nie warto nawet spojrzeć, ponieważ brak na niej jedynego kraju, do którego ludzkość stale zmierza, a kiedy ludzkość tam dotrze, zaczyna się rozglądać i spostrzegłszy jeszcze lepszy ląd wciąga żagle na maszty. Postęp jest Utopią wcielaną w życie”.

Oscar Wilde, *The Soul of Man under Socialism*¹

Streszczenie: W artykule omówiono poglądy społeczno-polityczne Oscara Wilde’a wyrażone przez niego w stosunkowo mało znanym eseju politycznym pt. *The Soul of Man under Socialism* (*Dusza ludzka w socjalizmie*), opublikowanym w 1891 roku, w którym „król estety” przedstawia swój dość osobliwy światopogląd socjalistyczny i krytykuje altruizm oraz filantropię jako działania, które nie likwidują nędzy. Z charakterystycznym aforystycznym dowcipem i wdziękiem Wilde snuje swoją wizję socjalizmu estetycznego z perspektywy artysty, a nie filozofa czy ideologa. Twierdzi, że socjalizm zniweluje różnice społeczne i majątkowe oraz doprowadzi do nieznanego w kapitalizmie ożywienia twórczych zdolności artystów, którzy będą realizować swoje cele artystyczne bez obawy ulegania koniunkturalizmowi i komercji. Co sprawia, że esej Wilde’a, mimo że zawiera anachroniczne i skompromitowane przez historię pomysły dotyczące wizji socjalizmu jako idealnego ustroju stołecznego, nadal stanowi interesującą lekturę i jest ciekawym kawałkiem prozy późnowiktoriańskiej wywołującym u czytelnika głębszą refleksję? Próbą odpowiedzi na to pytanie jest niniejszy artykuł.

Oscar Wilde był całkowicie nowym, odrębnym fenomenem artystycznym i kulturowym w późnowiktoriańskiej Anglii. Jest przede wszystkim znany jako wybitny przedstawiciel modernistycznego estetyzmu, propagator hasła „sztuka dla sztuki”, ekstrawagancki dandy i celebryta, esteta i hedonista, który kultywował pederastię na wzór starożytnych Greków. Wszystkie te aspekty z życia Wilde’a zostały szczegółowo udokumentowane w dziełach książkowych, ale Wilde jako eseista, egalitarysta i socjalista, jest mało znany.

Choć przede wszystkim sławę literacką zyskał dzięki powieści pt. *The Picture of Dorian Gray* (*Portret Doriana Graya*), satyrycznym komediom i błyskotliwym aforyzmom, Wilde pisał również świetne eseje i recenzje. Rok 1891 był dla niego bardzo owocny w liczne publikacje. Oprócz esaju pt. *Dusza ludzka w socjalizmie*, który ogłosił w lutym w czasopiśmie „*Fortnightly Review*”², wydał jeszcze zbiór opowiadań wcześniej opublikowanych w czaso-

¹ Wszystkie cytaty z esaju Wilde’a *The Soul of Man under Socialism* pochodzą z nowego, znakomitego polskiego przekładu autorstwa Stanisława Jana pt. *Dusza ludzka w socjalizmie*, Wydawnictwo Domowe Agnostyków „WDA”. Przekład jest dostępny: <http://www.innyswiat.most.org.pl/ulica/DUSZALUDZKAWSOCJALIZMIE-OskarWilde.pdf> [dostęp: 08.05.2016]. Publikacja elektroniczna nie posiada paginacji.

² „*Fortnightly Review*” był jednym z najbardziej prestiżowych czasopism, które wywarło olbrzymi wpływ na życie intelektualne w późnowiktoriańskiej Anglii. Pod redakcją Franka Harrisa dwutygodnik był bardziej radykalny niż większość innych podobnych czasopism. Zamawiając esej pt. *Dusza ludzka w socjalizmie* Harris oczekiwał od Wilde’a, że napisze coś równie prowokacyjnego jak powieść pt. *Portret Doriana Graya*, która wywołała kontrowersje.

pismach zatytułowany *Lord Arthur Savile's Crime and Other Stories* (Zbrodnia Lorda Arтура Savile'a i inne opowiadania), a także zbiór błyskotliwych esejów o sztuce, literaturze, krytyce i społeczeństwie pt. *Intentions*³ oraz baśnie pt. *A House of Pomegranates* (Dom w granatowym gaju). Ponadto ukończył pisanie sztuki pt. *Lady Windemere's Fan* (Wachlarz Lady Windermere) oraz znaczną część symbolistycznego dramatu w jednym akcie pt. *Salomé*. Ponadto Wilde cieszył się uznaniem jako autor popularnej książki dla dzieci pt. *The Happy Prince and Other Tales* (1888). Czekala go jeszcze sława supergwiazdy literackiej oraz aresztowanie i oskarżenie o kontakty homoseksualne i wyrok dwóch lat ciężkich robót w więzieniu w Reading, który nie tylko przerwał błyskotliwą karierę „króla estety” – jak go nazywano – ale także zdyskredytował go w oczach opinii publicznej i przyczynił się do przedwczesnej śmierci na emigracji w Paryżu.

W 1895 roku Wilde przygotował książkowe wydanie swojego esaju pod nieco zmienionym tytułem *The Soul of Man*. Nowy tytuł nie zawierał słowa „socjalizm” i znacznie lepiej niż poprzedni wyrażał rzeczywiste intencje autora, który, jak się wydaje, nie był szczególnie zainteresowany bieżącymi debatami politycznymi o socjalizmie, a chyba jeszcze mniej kwestią anarchizmu politycznego, lecz pragnął dać wyraz swojemu ideałowi etycznemu i estetycznemu, którego upatrywał w propagowanym przez siebie „nowym indywidualizmie” będącym odrodzonym „nowym hellenizmem” lub „nowym hedonizmem” wywodzącym się z platońskiej idei piękna jako wartości moralnej i estetycznej oraz epikurejskiej dialektyki przyjemności głoszącej potrzebę wyzwoleniu się człowieka od cierpień i dążenie do szczęścia subiektywnego.

Wśród radykalnych artystów i pisarzy późnowiktoriańskich powstał nieformalny ruch nazwany „estetycznym socjalizmem”, wyrażający protest przeciwko organizacji kapitalistycznej, głównie w kwestiach dotyczących estetyki życia społecznego. Najbardziej wyrazistymi przedstawicielami tego ruchu w Anglii byli John Ruskin⁴ i William Morris⁵, którzy ostro krytykowali kulturę kapitalistyczną. Oscar Wilde w *Duszy ludzkiej w socjalizmie* podzielał w dużej mierze ideały estetyczne i polityczne Ruskina i Morrisa. Poglądy Wilde'a dotyczące socjalizmu były utopijne, anarchistyczne i elitarne, i chociaż nie wywarły nie-

³ Polski przekład autorstwa Marii Feldmanowej, zatytułowany *DIALOGI O SZTUCE*, wydała Księgarnia Narodowa we Lwowie w 1906 roku.

⁴ John Ruskin (1819-1900) był czołowym wiktoriańskim krytykiem i mecenasem sztuki, estetą, wybitnym myślicielem społecznym i filantropem, zwolennikiem tzw. „socjalizmu torysowskiego”. Przyczynił się do wprowadzenia do szkół edukacji plastycznej. Głosił „ewangelię piękna” i podkreślał zależność między sztuką, przyrodą i moralnością. Krytykował brzydotę wiktoriańskiej industrializacji i urbanizacji oraz ubóstwo klas niższych, które było sprzeczne z jego moralną i estetyczną wizją świata. W swoim wielotomowym dziele pt. *Modern Painters* (Współcześni malarze, 1843-60) spopularyzował malarstwo Williama Turnera i prerafaelitów.

⁵ William Morris (1843-96) był malarzem, rysownikiem, architektem, projektantem, wydawcą, socjalistą estetycznym i poetą. Należał do drugiego bractwa prerafaelitów. Przyczynił się do powstania Ligi Socjalistycznej (Socialist League, 1884) i ruchu sztuki i rzemiosł (Arts and Crafts Movement). Głosił potrzebę estetyzacji otoczenia człowieka. Jego koncepcje dały podwaliny pod idee nowoczesnego wzornictwa. W powieści utopijnej *News from Nowhere* (Wiadomości z nikąd, 1890) opisał socjalistyczne społeczeństwo przyszłości, w którym zniesione zostały pieniądze („niewolnictwo płac”) i związki małżeńskie.

mal żadnego wpływu na socjalistów brytyjskich, jego esej został przetłumaczony na wiele języków i zdobył szczególną popularność wśród przedstawicieli radykalnych ruchów społecznych w Europie Środkowej i Wschodniej oraz w Stanach Zjednoczonych, w których wywołał wręcz entuzjazm w środowiskach anarchistycznych i socjalistycznych. Esei Wilde'a, w tłumaczeniu Leo Belmonta (Wilde 1908), czytany był także na ziemiach polskich. Jak notuje Wanda Krajewska, polscy socjaliści doszukali się w nim argumentów, że socjalizm bynajmniej nie wyklucza indywidualizmu, a lewicowy publicysta Józef Lange nawet dostrzegł próbę łączenia nietzscheanizmu z marksizmem, chociaż najbardziej ujął go dowcipny styl eseju:

„Dusza człowieka w epoce socjalizmu znalazła, rzecz jasna, pierwszy oddźwięk wśród postępowych odłamów prasy. „Prawda” wykorzystała ją jako argument, że socjalizm nie unicestwia indywidualizmu. Józef Lange wziął ją za punkt wyjścia w rozważaniach o możliwości syntezy teorii Marksa i Nietzschego. Nie dlatego, żeby myśli Wilde'a wydały mu się bardzo oryginalne – socjaliści byli mniej zaślepieni – ale wierzył w skuteczność dowcipu, z jakim były podane” (Krajewska 1968, s. 265).

Z kolei, pisarz i czołowy publicysta obozu endeckiego Adolf Nowaczyński napisał krytycznie w Przedmowie do polskiego przekładu *Intentions*: „Jego pojęcia o socjalizmie były całkowicie błędne, były haszyszem, którym upajał się neohelleński indywidualista nie znajdujący miejsca dla swej sztuki w swoim świecie” (Krajewska 1968, s. 266).

Socjalizm, albo jego kilka dość odmiennych odłamów, pojawił się w późnowiktoriańskiej Anglii wraz z innymi ruchami, takimi jak nowy konserwatyzm, liberalizm, nowy ruch związkowy, anarchizm, darwinizm społeczny, sekularyzm, spirytualizm i teozofia. Rozwinał się z różnych tradycji i ideologii, ale łączyła go przede wszystkim krytyka skutków rewolucji przemysłowej i chęć zmiany stosunków społecznych. Późnowiktorianscy socjaliści inspirowali się w mniejszym stopniu pracami Karola Marksa, a bardziej opierali się na dziedzictwie autorów, którzy posiadali romantyczne, radykalne, a nawet konserwatywne poglądy, jak między innymi poeci romantyczni Samuel Taylor Coleridge, Percy Bysshe Shelley i Robert Southey oraz radykalny publicysta i reformator William Cobbett.

W ostatnich dwóch dekadach XIX wieku brytyjski ruch socjalistyczny reprezentowany był przez trzy główne odłamy: Federację Socjaldemokratyczną (SDF), Ligę Socjalistyczną (Socialist League) oraz Towarzystwo Fabiańskie (Fabian Society) i jego poprzedniczkę, Wspólnotę Nowego Życia (Fellowship of the New Life), stowarzyszenie etycznych socjalistów. Federacja Socjaldemokratyczna opowiadała się za nieuchronną rewolucją i nacjonalizacją przemysłu. Jej mały odprysk, Liga Socjalistyczna, utworzona przez Williama Morrisa w 1884 roku po oderwaniu się od Federacji Socjaldemokratycznej, przyciągnęła kilku socjaldemokratów, ale w 1890 roku została zdominowana przez anarchistów, którzy spowodowali, że Morris zrezygnował z jej członkostwa. Towarzystwo Fabiańskie nie było tak radykalne jak wyżej wymienione stowarzyszenia, ale starało się łagodnie przenikać do istniejących instytucji brytyjskich i Parlamentu w celu realizacji socjalistycznych reform.

Główni ideologowie fabianizmu, małżonkowie Sidney i Beatrice Webb⁶ oraz słynny dramaturg irlandzki George Bernard Shaw⁷, będąc przekonani o niemożliwości wywołania rewolucji socjalistycznej w Anglii, głosili doktrynę stopniowej zmiany systemu politycznego i gospodarczego przez reformy parlamentarne, które usankcjonują pokojową transformację kapitalizmu w socjalizm. Fabianie zdołali przeforsować szereg reform w dziedzinie ochrony zdrowia, zarządzania przedsiębiorstwami miejskimi oraz przyczynili się do wyjęcia systemu edukacyjnego spod nadzoru instytucji kościelnych. Popierali tak zwany „socjalizm gazu i wody”, czyli własność komunalną, a także municypalizację i nacjonalizację ziemi i wielu gałęzi przemysłu oraz kanałów, kolejnictwa, firm dostarczających wodę i gazowych, tramwajów, doków, szpitali, bibliotek, a nawet domów mieszkalnych (Haggard 2001, s. 94).

Idei socjalizmu etycznego i estetycznego początkowo nie kojarzono z żadnym konkretnym ugrupowaniem politycznym. Reprezentowane one były przez zróżnicowaną grupę działaczy społecznych i literatów, którzy podkreślali priorytet rozwoju moralnego i estetycznego szerokich mas ludzkich wobec reform gospodarczych i społecznych. Debaty o etycznym i estetycznym wymiarze socjalizmu pojawiły się w Anglii w latach 80. i 90. XIX wieku, przyczyniając się w pewnej mierze do utworzenia Niezależnej Partii Pracy (Independent Labour Party), a następnie Partii Pracy (Labour Party). Najbardziej charakterystycznymi przedstawicielami tego ruchu byli – jak wcześniej wspomniano – John Ruskin i William Morris, a także Edward Carpenter⁸, który podobnie jak Wilde, był bliski socjali-

⁶ Sidney (1859-1947) i Beatrice (1858-1943) Webb byli współzałożycielami Towarzystwa Fabiańskiego (Fabian Society) i London School of Economics. Wydali wiele ważnych prac z socjologii empirycznej, które przyczyniły się do ukształtowania modelu brytyjskiego państwa opiekuńczego. Wywarli znaczący wpływ na reformy społeczne w Wielkiej Brytanii. Wraz z George'm Bernardem Shaw, Annie Besant, Grahamem Wallasem, Edwardem R. Pease i Sidney Olivierem przyczynili się do tego, że Towarzystwo Fabiańskie stało się jedną z najbardziej wpływowych organizacji reformistycznych w Wielkiej Brytanii w okresie późnowiktoriańskim i edwardiańskim. W późniejszych latach, podobnie jak Shaw, popierali pseudonaukowe idee eugeniki, zachwycali się sukcesami socjalizmu w Związku Radzieckim i zaprzeczali, jakoby Stalin był komunistycznym dyktatorem, argumentując, że w radzieckiej konstytucji nie ma takiego zapisu.

⁷ George Bernard Shaw (1856-1950) był irlandzkim dramaturgiem, uznawanym za odnowiciela angielskiego dramatu, który wprowadził na scenę problematykę społeczną, moralną i ideową. Do jego najważniejszych sztuk należą: *Mrs. Warren's Profession* (Profesja pani Warren), *Pygmalion* (Pigmalion) i *Major Barbara*. W 1925 roku otrzymał literacką nagrodę Nobla za twórczość naznaczoną idealizmem i humanizmem, za przenikliwą satyrę, która często łączy się z wyjątkowym pięknem poetyckim. Shaw był jednym z głównych twórców i działaczy założonego w 1884 roku Towarzystwa Fabiańskiego, którego celem było propagowanie w społeczeństwie brytyjskim idei socjalizmu. Opowiadał się za płacą minimalną dla klasy robotniczej, powszechną opieką zdrowotną, prawem kobiet do głosowania, pacyfizmem i zniesieniem dziedzicznych przywilejów. Jednocześnie był zwolennikiem eugeniki oraz bezkrytycznym sympatykiem Związku Radzieckiego, głosząc, że jest to najbardziej demokratyczny kraj na świecie.

⁸ Edward Carpenter (1844-1929), był poetą, filozofem, etycznym socjalistą, przeciwnikiem wiwisekcji, abstynentem i wegetarianinem, a także wczesnym aktywistą LGBT związanym ze Wspólnotą Nowego Życia (Fellowship of the New Life).

zmowi libertariańskiemu⁹. Ten rodzaj socjalizmu, nasycony wesleańskim metodyzmem¹⁰ i publicystyką Roberta Blatchforda¹¹ oraz poglądami społecznymi i estetycznymi Williama Morrisa, nie mówił o walce klasowej, lecz o wartościach etycznych ludzkości i estetyzacji życia społecznego. Socjalizm miał powstać dzięki przemianie indywidualnych stylów życia zgodnie z nową etyką i estetyką.

Termin „socjalizm” był stosowany w późnowiktoriańskiej Anglii synonimicznie z takimi pojęciami, jak reformy społeczne, kolektywizm, komunitaryzm i poprawa warunków życia klasy robotniczej i nie zawierał w sobie silnych konotacji marksistowskich. W rzeczywistości, tylko niewielki odsetek działaczy i ideologów socjalistycznych był zainteresowany rewolucją socjalistyczną w Wielkiej Brytanii, ale dość dużą liczbę pisarzy, artystów i intelektualistów fascynowały mistyczne cechy socjalizmu. W przeciwieństwie do marksizmu, który krytykował liberalną demokrację i zalecał rewolucyjną walkę klasową, główne nurty późnowiktoriańskiego socjalizmu stanowiły swoiste połączenie etycznego, niemarkowskiego, antykapitalistycznego światopoglądu wywodzącego się z tradycji angielskiego radykalizmu i szacunku do angielskiej demokracji. Tak zwane „odrodzenie socjalistyczne” w Anglii w ostatnich dekadach XIX wieku nie wynikało z faktu, że rosła liczba niewielkich, często efemerycznych organizacji nazywających się „socjalistycznymi”, ale dlatego, że idee socjalistyczne kojarzono z potrzebą zwiększania interwencjonizmu państwa w sferze ekonomicznej i społecznej oraz z poprawą jakości życia szerokich mas społeczeństwa.

W ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku wśród radykalnie nastawionych intelektualistów panowało przekonanie, że kapitalizm osiągnął historyczny impas i nie potrafi sprostać wyzwaniom nowej rzeczywistości. Pogłębianie się nierówności społecznych wywoływało coraz większy sprzeciw wielu pisarzy, dziennikarzy, duchownych i aktywistów społecznych. Tak zwana „wielka depresja”, od połowy lat 70. do połowy lat 90. XIX wieku, przyczyniła się do zachwiania zaufania pewnej części klasy średniej do systemu kapitalistycznego. Kryzys potęgowały strajki i zamieszki uliczne organizowane przez robotników pod koniec lat 80., kiedy tworzył się tzw. „nowy unionizm”¹² oraz odradzał się ruch socja-

⁹ Określenie „socjalizm libertariański” zostało stworzone przez francuskiego rewolucyjnego anarchistę Josepha Déjacque (1821-1864), który w połowie XIX wieku zaproponował zastąpienie słowa „anarchista”, wywołujące negatywne konotacje, słowem „wolnościowiec” (fr. *libertaire*).

¹⁰ Wesleyańscy metodyści, którzy formalnie oddzielili się od Kościoła Anglii w 1791 roku po śmierci Johna Wesleya, starali się docierać do wszystkich warstw społeczeństwa, w tym także do robotników i więźniów, którzy w dużej mierze pozostawali poza zorganizowaną religią. W okresie wiktoriańskim wesleański metodyzm charakteryzował się naciskiem na pomoc ubogim i wykluczonym, ale stronił od radykalizmu politycznego.

¹¹ Robert Blatchford (1851-1943) był redaktorem tygodnika *The Clarion*, w którym opublikował serię artykułów o własnej wizji socjalizmu. Jego bestsellerową książkę *Merrie England* (1893), będącą przykładem zręcznej propagandy socjalistycznej, sprzedano w liczbie ponad 2 mln egzemplarzy. Pod wpływem idei Williama Morrisa, Blatchford podkreślał znaczenie sztuki i wartości życia wiejskiego.

¹² W latach 1876-1889 pojawiły się w związkach zawodowych niepomyślne i rozłamowe tendencje: partularyzm, który usiłował sprowadzić stowarzyszenia związkowe do kas wzajemnej pomocy i do wyłącznie ekonomicznego zabezpieczenia własnych członków, wskutek czego utrudniano wstęp do związków członkom niezamożnym. Związki zawodowe wykwalifikowanych pracowników tworzyły jak gdyby arystokrację robotniczą wobec upośledzonej i niezorganizowanej masy pracowników niewykwalifikowanych. Ponadto

listyczny. W klimacie tego okresu, na tle całego spektrum politycznego, pojawił się radykalny odłam ruchu socjalistycznego zwany libertarianizmem albo indywidualistycznym anarchizmem (anarchoindywidualizmem), z którym sympatyzował Oscar Wilde.

Dominującą tendencją w rosnącym ruchu anarchistycznym był tzw. anarchokomunizm, czyli komunizm wolnościowy, propagowany przez zwolenników imigranta rosyjskiego księcia Piotra Kropotkina¹³, który w roku 1886 rozpoczął swój długi pobyt w Anglii. Kropotkin stał się intelektualnym mentorem rozmaitych grup anarchistycznych w Anglii i poza jej granicami. Wilde czytał z zainteresowaniem pisma Kropotkina i po ich lekturze ogłosił się anarchistą. W *De Profundis*, opisał go jako „człowieka o duszy pięknego białego Chrystusa przybywającego z Rosji (Wilde 1905, s. 96). Niemniej jednak w *Duszy ludzkiej* w socjalizmie dostrzec można większy wpływ Williama Godwina niż Kropotkina.

Wilde pochodził z rodziny o radykalnych poglądach i artystycznych zainteresowaniach. Jego matka, Lady Jane Francesca Wilde (używająca literackiego pseudonimu Speranza), była aktywną irlandzką nacjonalistką, zdeklarowaną feministką, literacką hostessą, poetką i tłumaczką, a ojciec słynnym laryngologiem i autorem znaczących prac z medycyny, archeologii i folkloru, w szczególności dotyczącego rodzimej Irlandii. W latach 80. Wilde chętnie poruszał się nie tylko wśród pisarzy i artystów, ale także w kręgach radykalnych darwinistów, socjalistów i anarchistów i piórem wspierał ich działania. Interesowała go nie tylko literatura i sztuka, ale także problemy społeczne. Kiedy w 1882 roku odbył podróż po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, wygłaszał wykłady, w których wyrażał swoje poglądy nie tylko na temat literatury i sztuki, ale również w kwestiach społecznych. W tym czasie Wilde, który ożenił się w roku 1884 z Constance Lloyd, feministką i działaczką na rzecz reformy stroju kobiecego, porzucił postawę ekscentrycznego dandysa i zajął się od roku 1887 redagowaniem poczytnego magazynu dla kobiet „*The Woman's World*”. Był to okres znaczących zmian w jego zachowaniu i światopoglądzie. Rok wcześniej, w wieku trzydziestu trzech lat, pozwolił się uwieść przez siedemnastoletniego Roberta Rossa, przyszłego

związki zaczęły się decentralizować. Wpłynęło to ujemnie na wysokość zarobków, gdyż strajki zaczęto przegrywać. W takiej sytuacji robotnicy niewykwalifikowani zaczęli się masowo łączyć we własne związki. Tak powstał nowy unionizm (new unionism), którego dążeniem było regulowanie pracy przez prawo państwowe, gdyż ubodzy robotnicy byli na ogół wykluczeni z przynależności do stowarzyszeń wzajemnej pomocy. Aby zachęcić robotników do przyłączenia się do nowych związków nie wymagano opłat wstępnych, a składki związkowe utrzymywane były na stosunkowo niskim poziomie. Nowe związki były znane z wojowniczości i gotowości do podjęcia akcji protestacyjnych, w przeciwieństwie do bardziej ugodowych starych związków. Do najgłośniejszych strajków przeprowadzonych przez nowe związki był strajk kobiet w londyńskiej fabryce zapalek w 1888 roku i strajk dokerów londyńskich w 1889 roku. Wkrótce nowy unionizm otworzył się na idee socjalistyczne i wszedł na drogę walki politycznej (Jewniewicz 1907, s. 15).

¹³ Piotr Kropotkin (1842-1921) był czołowym rosyjskim teoretykiem anarchokomunizmu działającym w Anglii w latach 1886- 1917. Cieszył się dużym szacunkiem nie tylko wśród anarchistów, ale także w całym ruchu socjalistycznym. Jego pisma wywarły wpływ na wielu brytyjskich socjalistów i radykałów. Kropotkin opisał swoją wizję anarchokomunizmu w esejach opublikowanych w brytyjskim czasopiśmie literackim *Nineteenth Century* w latach 1890-96, a następnie opublikował je w książce *Mutual Aid: A Factor of Evolution* (1902), wydanej już po publikacji eseju Wilde'a. Anarchokomunizm Kropotkina łączył doktrynę wolności jednostki z zasadami gospodarki komunistycznej polegającej na wspólnym wytwarzaniu i równym podziale wytworzonych dóbr.

dziennikarza i krytyka literackiego. Wilde został wówczas nie tylko praktykującym homoseksualistą, ale także – przynajmniej we własnym mniemaniu – socjalistycznym radykałem – anarchosocjalistą. Należy dodać, że spośród wszystkich ważniejszych późnowiktoriańskich intelektualistów tylko on otwarcie deklarował stanowisko anarchistyczne, chociaż nigdy nie przyłączył się do żadnej organizacji, czy grupy anarchistycznej. Wilde, podobnie jak wielu innych intelektualistów późnowiktoriańskich, obserwował z zaniepokojeniem przejawy wyniszczającej nędzy w Londynie, w którym ponad dwa miliony ludzi żyło na granicy głodu. Zainteresowania Wilde’a polityką ujawniły się po raz pierwszy w roku 1880, kiedy napisał swoją pierwszą sztukę, *Vera; or, The Nihilists* (Wiera lub nihilści), która nie zyskała jednak uznania publiczności. Grano ją w Nowym Jorku tylko przez tydzień w 1883 roku i nigdy w Londynie. Melodramat dotyczył losów słynnej rosyjskiej marksistki, pisarki i rewolucjonistki Wiery Zasulicz (1849-1919).

Przez krótki okres Wilde śledził z zainteresowaniem działania Towarzystwa Fabiańskiego. Poznał osobiście George’a Bernarda Shawa, jednego z najważniejszych ideologów tej grupy umiarkowanych socjalistów, którzy pragnęli wprowadzić zmiany socjalistyczne nie w sposób rewolucyjny lecz ewolucyjny. W roku 1886 słuchał, jak Shaw mówił o konieczności powołania specjalnego czasopisma, które popularyzowałoby idee socjalistyczne w Anglii, a w 1888 roku nawet uczestniczył w kilku zebraniach Towarzystwa. Jednak wkrótce uznał, że jest ono zbyt mało radykalne i zaczął szukać inspiracji wśród libertariańskich anarchistów.

Zarówno sztuka pt. *Vera*, jak i niektóre wczesne wiersze wskazują na rosnące zainteresowanie Wilde’a radykalizmem politycznym. Wynikało to z faktu, że w ostatniej ćwierci dziewiętnastego stulecia w Anglii nastąpiło znaczne ożywienie agitacji socjalistycznej. W tym okresie wiele wybitnych intelektualistów z pokolenia Wilde’a głosiło poglądy lewicowe, m.in. wspomniani George Bernard Shaw, Sidney i Beatrice Webb, William Morris, Edward Carpenter oraz ewolucjonista Alfred Russel Wallace, seksuolog Havelock Ellis, architekt Raymond Unwin i przyszła teozofka Annie Besant.

W 1889 roku Wilde ujawnił swoje socjalistyczne sympatie w recenzji książki pod redakcją Edwarda Carpentera pt. *Chants of Labour: A Song-Book of the People* (Pieśni Pracy: Śpiewnik dla ludu). W utopijnym myśleniu Wilde’a socjalizm, w przeciwieństwie do kapitalizmu, dawał jednostkom o wiele większą wolność osobistą i szanse na usunięcie barier samorealizacji umożliwiając im skoncentrowanie się na wyższych sprawach. Rok później Wilde wyraził swoją krytykę rządów z pozycji anarchistycznych w recenzji pism taoistycznego myśliciela i pisarza Zhuāngzǐ (369-298 p.n.e. – Chuang Tsu w transliteracji Wilde’a) w przekładzie Herberta A. Gilesa. Dla późnowiktoriańskich intelektualistów myśl taoistyczna, w szczególności zawarta w klasycznym chińskim traktacie filozoficznym, *Księdze Drogi i Cnoty* (*Daodejing*), autorstwa Laozi, ma wiele wspólnego z korzeniami anarchizmu. W 1893 roku, dwa lata po pierwszej publikacji *Duszy*, Wilde napisał do francuskiego czasopisma, w odpowiedzi na listę pytań, *Autrefois, j’étais poète et tyran. Maintenant je suis artiste et anarchiste*” (W przeszłości byłem poetą i tyranem. Teraz jestem artystą i anarchistą) (Goodway 2006, s. 77).

Anarchiści czuli się bardziej skonsternowani tytułem eseju Wilde'a niż jego treścią. Czy Wilde był rzeczywiście anarchistą? Istotnie, to co nazwał socjalizmem w swoim esej, bardziej przypomina anarchizm indywidualistyczny lub libertariański¹⁴. Obok Williama Morrisa Oscar Wilde jest często określany jako późnowiktoriański libertarianin.

Wilde był niewątpliwie estetą, indywidualistą i obrazoburcą i choć wprawdzie ogłosił się samozwańczym anarchistą, to jednak w żaden sposób nie dążył do obalenia istniejącego porządku społecznego. Socjalizm czy też anarchosocjalizm Wilde'a ma niewiele wspólnego z socjalizmem Towarzystwa Fabiańskiego, ani też z koncepcją Karola Marksa; jest ahistoryczny i autor Duszy ludzkiej w socjalizmie nie wyjaśnia, jaka siła społeczna byłaby w stanie przeprowadzić tak radykalną zmianę ustroju. Zresztą, to go szczególnie nie interesuje. Wydaje się, że powodem napisania eseju o socjalizmie było pragnienie zaprezentowania swojej wizji nowego hellenizmu, którą również nazywał nowym indywidualizmem. Socjalizm estetyczny Wilde'a jest zatem arbitralną wizją socjalizmu w służbie indywidualizmu, gdyż dla autora indywidualizm nie jest antytezą socjalizmu. Jest to socjalizm oparty na ideałach estetycznych, a nie na teoriach ekonomicznych. W utopijnej wizji Wilde'a proletariatus nie przejmuje władzy w państwie i nie promuje kolektywizmu. Wręcz odwrotnie, socjalizm Wilde'a oznacza triumf indywidualizmu nad kolektywizmem, chociaż etymologicznie słowo „socjalizm” (z łaciny societas – wspólnota) sugeruje odwrotność indywidualizmu.

Wilde, jako dekadenski esteta, propagował ideały nowego hellenizmu, czy też nowego indywidualizmu i nowego hedonizmu i śmiało je połączył ze swoją wizją socjalizmu estetycznego. W okresie wiktoriańskim zainteresowanie kulturą klasyczną nabrało nowej wartości. Nowy hellenizm w drugiej połowie XIX wieku był przede wszystkim pomysłem jako walka przeciwko filisterstwu ludzi nieczułych na piękno i prawdziwą sztukę. Dla myślicieli takich, jak Matthew Arnold¹⁵, Walter Pater¹⁶ i John Ruskin, sztuka miała wartość absolutną i niezależną od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych. Wilde rozwinął swo-

¹⁴ Twórcy dziewiętnastowiecznego anarchizmu, Pierre-Joseph Proudhon, M. Bakunin i Piotr Kropotkin, za najwyższą wartość uznawali wolność każdej jednostki, którą ograniczały państwo, kapitał i religia. Dlatego postulowali, aby je wyeliminować z życia społecznego. W obrębie anarchizmu rozwinęły się dwa przeciwstawne nurty: anarchizm kolektywistyczny (klasyczny) i anarchizm indywidualistyczny. Anarchizm kolektywistyczny był zakorzeniony w idei solidarności społecznej. Kolektywistyczni anarchiści podkreślali znaczenie równości społecznej i wspólnej własności, twierdząc za Proudhonem, że „własność to kradzież”. Najbardziej radykalnym wyrazem anarchizmu kolektywistycznego był anarchokomunizm. Z kolei, indywidualistyczny anarchizm opierał się na idei suwerennej jednostki, która nie powinna być ograniczana przez jakikolwiek organ kolegialny lub organ władzy państwowej. Anarchoindywidualizm był często nazywany anarchizmem libertariańskim (wolnościowym) lub libertarianizmem.

¹⁵ Matthew Arnold (1822-1888), był poetą, krytykiem literackim, moralistą i filozofem kultury. W swoim najważniejszym dziele pt. *Culture and Anarchy* (Kultura i anarchia, 1869, wyd. poprawione 1875) określił część wiktoriańskiego społeczeństwa jako „filistrów”, czyli ludzi ograniczonych, bez wyższych aspiracji, o zakłamej moralności, pogardzających intelektem, prawdziwą sztuką i pięknem na rzecz kiczu i dobrobytu materialnego.

¹⁶ Walter Pater (1839-1894), uczeń i przyjaciel Ruskina, platonik i epikurejczyk, był wybitnym krytykiem sztuki, znawcą renesansu, autorem między innymi zbioru szkiców pt. *Studies in the History of the Renaissance* (Studia z historii Renesansu, 1873), której zarzucano promowanie hedonizmu i immoralizmu oraz kult sztuki dla sztuki. Pater, który był wyrazicielem estetyzmu, wywarł znaczący wpływ na Oscara Wil-

ją koncepcję nowego hellenizmu pod wpływem eseju Matthew Arnolda pt. *Hebraism and Hellenism* zamieszczonego w jego dziele pt. *Culture and Anarchy*, eseju Waltera Patera pt. *Winckelmann* w *Studies in the History of the Renaissance* oraz ostatniego rozdziału książki Johna Addingtona Symonds¹⁷ pt. *Studies of the Greek Poets* (1876) (Ross 2013, s. 3). Edukacja Wilde'a w Trinity College w Dublinie oraz w Oxfordzie, gdzie wyróżniał się w studiach klasycznych, spowodowała, że przez całe życie interesował się, a nawet identyfikował się ze starożytnymi Grekami. Istotnie, ideały helleńskie stanowiły osnowę jego poglądów estetycznych, a nieco później także stały się fundamentem jego postawy homoseksualnej. Wilde, który sam sobie nadał tytuł Lorda Paradoxa (Parandowski 2000, s. 88), nie uważał, że indywidualizm jest antytezą socjalizmu. Co więcej, socjalizm jawił mu się, jako etap na drodze do idealnego społeczeństwa, w którym zapanuje indywidualizm. Dlatego jego wizja socjalizmu estetycznego jest w istocie krytyką wiktoriańskiego altruizmu i filantropii oraz peanem nowego indywidualizmu opartego na ideale helleńskim. W swoim eseju Wilde wyraźnie opowiada się za stworzeniem warunków dla nowego indywidualizmu.

Socjalizm, według Wilde'a, pozwoli każdemu człowiekowi indywidualnie realizować swoje własne cele życiowe bez konieczności poświęcania się innym, przede wszystkim biednym, których masowo tworzy system kapitalistyczny. Wilde chce doprowadzić do takiej przebudowy społeczeństwa, żeby nędza była niemożliwa. Nie akceptuje stereotypowej tezy, że ubodzy są automatycznie bardziej cnotliwi niż bogaci. „Tylko jedna klasa społeczna myśli więcej o pieniądzach od bogatych i są to biedni. Biedni nie są w stanie myśleć o niczym innym. Na tym właśnie polega nędza życia w ubóstwie”. I dalej pisze:

„W Socjalizmie wszystko to ulegnie oczywiście zmianie. Nie będzie ludzi żyjących w brudnych norach i na brudnych szmatach, wychowujących niezdrowe, zagłodzone dzieci w niemożliwie obrzydliwych warunkach. Bezpieczeństwo społeczeństwa nie będzie zależało, jak dzieje się to dziś, od stanu pogody. Podczas mrozów setki tysięcy bezrobotnych nie będzie włóczyło się po ulicach w stanie od rażącej nędzy, ani żebrało u sąsiadów o jałmużnę, czy zbierało się pod bramami upiornych noclegowni celem zdobycia kawałka chleba i noclegu w brudzie. Każdy członek społeczeństwa będzie miał swój udział w ogólnym bogactwie i szczęściu społeczeństwa, a kiedy przyjdą mrozy, nikt praktycznie nie straci. Z drugiej strony, Socjalizm będzie stanowił wartość z tego powodu, iż będzie prowadził do Indywidualizmu.”

W pierwszej części eseju Wilde omawia kryzys późnowiktoriańskiego społeczeństwa kapitalistycznego i zalety tworzenia socjalizmu libertariańskiego, natomiast druga połowa dotyczy sztuki i pozycji artysty. Najbardziej uderzającą i paradoksalną cechą eseju, nawet dla tych, którzy skłonni byli zaakceptować demokratyczną formę socjalizmu propagowaną przez Towarzystwo Fabiańskie, było poparcie przez Wilde'a tradycji anarchistycznej.

de'a oraz pisarzy modernistycznych, m.in. Marcela Prousta, Jamesa Joyce'a, W.B. Yeatesa, Paula Valéry, Ezrę Pounda i T.S. Eliota.

¹⁷ John Addington Symonds (1840-1893) był poetą, krytykiem literackim oraz historykiem kultury, znany m. in. ze swoich prac o antyku i renesansie napisanych w duchu estetyki homoerotycznej.

Wykład George'a Bernarda Shawa pt. *The Quintessence of Ibsenism*, wygłoszony w Towarzystwie Fabiańskim w roku 1890, mógł zainspirować Wilde'a do zaprezentowania swojej wizji socjalizmu o odcieniu anarchistycznym (Goodway 2006, s. 73). Shaw, chociaż nie uważał się za anarchistę, uznawał wówczas jeszcze poglądy twórcy anarchistycznego indywidualizmu Pierre'a Josepha Proudhona, że „własność to kradzież”¹⁸. Wilde podzielał ten pogląd w *Duszy ludzkiej w socjalizmie*, w której zilustrował to bardziej zabawnym paradoksem pisząc: „Posiadanie własności prywatnej wywiera nierzadko wpływ demoralizujący. W rzeczywistości własność jest prawdziwą udręką”. W swoim eseju Wilde podważa wiktoriańskie koncepcje filantropii i dobroczynności i przyłączając się do utopijnych, anarchicznych socjalistów głosi pochwałę indywidualizmu. Wyśmiewa wiktoriańskie próby złagodzenia losu biednych ludzi poprzez tworzenie atrap dobrobytu, takich jak Pałac Ludowy i Toynbee Hall¹⁹. Według niego działalność charytatywna jest niezdrowa, ponieważ degraduje i demoralizuje biednych. Większość późniejszych anarchistów, między innymi anarcho-kolektywiści Bakunina²⁰, anarchokomuniści Kropotkina, podzielał ten pogląd i głosili, że przez likwidację własności prywatnej środków produkcji i dystrybucji nastąpi kres ekonomii kapitalistycznej. Wilde uważa, że własność prywatna doprowadziła do zachwiania równowagi między sferą materialną a sferą duchową i jednocześnie wypaczyła ideał indywidualizmu społecznego. Wiktoriańskie łączyły własność prywatną z indywidualizmem jednostki i wolnością osobistą. Wilde kontestuje to stanowisko i twierdzi, że własność prywatna jest źródłem wyzysku i prowadzi do nierówności społecznych.

„Własność prywatna zgniotła prawdziwy Indywidualizm, ustanawiając Indywidualizm fałszywy. Jednej części społeczeństwa uniemożliwiła byt indywidualny głodząc ją; drugiej części społeczeństwa uniemożliwiła byt indywidualny umieszczając ją na niewłaściwej drodze i przytłaczając”.

¹⁸ *La propriété c'est le vol* (Pierre-Joseph Proudhon 1841, s. 2 i 3).

¹⁹ Jednym z istotnych osiągnięć chrześcijańskich teologów związanych z tzw. socjalizmem chrześcijańskim była lokalizacja obiektów akademickich w najuboższych dzielnicach Londynu i innych dużych miast w Anglii, gdzie studenci i wykładowcy mieliby okazję do bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami slumsów. Pierwszym takim projektem był Toynbee Hall, zbudowany w 1884 roku specjalnie na cele charytatywne i jako centrum reform społecznych. Budynek został nazwany na pamiątkę Arnolda Toynbee, historyka oksfordzkiego i filantropa, który zmarł rok wcześniej. Trzy lata później, w 1887 roku, królowa Wiktoria osobiście otworzyła kolejną instytucję charytatywną, Pałac Ludowy (People's Palace), przeznaczony dla rekreacji, rekreacji i edukacji ubogich mieszkańców East Endu.

²⁰ Michaił Bakunin (1814-1876) był twórcą i czołowym ideologiem anarchizmu kolektywistycznego, który zastąpił mutualizm Proudhona jako znaczący nurt w dziewiętnastowiecznym ruchu anarchistycznym. Nawoływał do światowej rewolucji, która stworzy podwaliny społeczeństwa bezpieczeństwa. Uznawał, że podporządkowanie się jednostki społeczeństwu powinno mieć charakter spontaniczny. Głosił potrzebę wolności jednostki, rozumianej jako pełny i swobodny rozwój potencjału fizycznego, intelektualnego i moralnego. Zdecydowanie odrzucał prawo do własności prywatnej.

Wilde wierzy, że zniesienie własności prywatnej doprowadzi do socjalizmu, który w jego rozumieniu jest bardzo bliski indywidualistycznemu anarchizmowi głoszonemu przez Maxa Stirnera²¹ i Benjamina Tuckera²².

„Indywidualizm jest więc tym, co mamy przez Socjalizm osiągnąć. Oczywistym tego skutkiem Państwo musi zrezygnować w ogóle z rządzenia. Musi zrezygnować, ponieważ, jak rzekł pewien mędrzec wiele wieków przed Chrystusem, można tylko opuścić ludzkość, nie można zaś ludzkością rządzić. Wszelkie formy rządów ponosiły klęski. Despotyzm jest nie sprawiedliwy dla wszystkich łącznie z despotą, prawdopodobnie stworzonym dla wyższych celów. Oligarchia jest niesprawiedliwa dla wielu, a ochłokracja – niesprawiedliwa dla niewielu. Kiedyś wiązano jeszcze pewne nadzieje z demokracją; ale demokracja jest jedynie urabianiem ludzi przez ludzi i dla ludzi. Zostało to udowodnione. Muszę przyznać, że był na to najwyższy czas, ponieważ wszelka władza jest poniżająca. Poniża tych, którzy rządzą i poniża tych, którzy są rządzeni. Jeśli ma charakter brutalny i okrutny, wywołuje pozytywny skutek tworzenia, czy raczej uzewnętrznienia ducha buntu i Indywidualizmu mającego ją zniszczyć. Jeśli zaś ma charakter dobrotliwy i towarzyszy jej system nagród, potwornie demoralizuje. W takim przypadku lud jest mniej świadomy nacisku, który tak nikczemnie jest nań wywierany, żyje więc w błogiej wygodzie niczym stadko udomowionych zwierząt, nie zdając sobie sprawy z tego, iż jego idee są ideami kogoś innego, że ich standardy życia są standardami kogoś innego, że – jak można rzec – nosi czyjeś zużyte odzienie i nigdy nie bywa sobą. Kto ma być wolny – powiedział pewien szlachetny myśliciel – nie może chcieć się podporządkować. Natomiast władza, skłaniając lud do podporządkowywania się jej, wytwarza wśród nas pewien rodzaj przejeźzonego barbarzyństwa ”.

Wizja socjalistycznego społeczeństwa, jako dobrowolnego stowarzyszenia wolnych ludzi, zrodziła się w umyśle Wilde’a prawdopodobnie pod bezpośrednim wpływem utopijnej powieści Williama Morrisa pt. *Wieści znikąd* (News from Nowhere, 1890) oraz poglądów społecznych Williama Godwina i Piotra Kropotkina. Narrator powieści Morrisa, William Guest zasypia po powrocie ze spotkania Ligi Socjalistycznej, a kiedy budzi się, znajduje się

²¹ Max Stirner (właściwie: Johann Kaspar Schmidt, 1806-1956), autor książki pt. *Der Einzige und sein Eigentum* (Jedyny i jego własność, 1844) wywarł wielki wpływ na anarchoindywidualizm. Głosił skrajny indywidualizm i elitaryzm broniąc wolności człowieka, do której ma dojść przez odrzucenie Boga, prawa i moralności. Jego poglądy inspirowały m.in. Bakunina, Kropotkina, Dostojewskiego, Nietzschego, Tuckera i Wilde’a.

²² Benjamin Tucker (1854-1939) wydawał pismo pt. *Liberty*, które publikowało artykuły czołowych przedstawicieli anarchoindywidualizmu i innych radykałów, między innymi artykuły George’a Bernarda Shawa. Tucker przetłumaczył na język angielski i opublikował wiele prac anarchistów, socjalistów i radykałów, w tym *What is Property?* (Co to jest własność?) Pierre-Josepha Proudhona, *God and State* (Bóg i państwo) Bakunina, *What Is to Be Done?* (Co robić?) Czernyszewskiego i Sonatę Kreutzerowską Lwa Tołstoja. Wydał także dzieła Henry’ego Davida Thoreau, Herberta Spencera, Emila Zoli i poemat Oscara Wilde’a *The Ballad of Reading Gaol* (Ballada o więzieniu w Reading).

w społeczeństwie przyszłości opartym na wspólnej własności i demokratycznej kontroli nad środkami produkcji. W tym społeczeństwie nie ma własności prywatnej, nie ma dużych aglomeracji miejskich, centralnego rządu, systemu monetarnego, nie ma rozwodów, sądów, więzień, fabryk, maszyn i klas społecznych. To agrarne społeczeństwo funkcjonuje tylko dlatego, że ludzie znajdują przyjemność w pracy na łonie przyrody. W swojej powieści dystopijnej Morris dał obraz idyllicznej anarchii i skrajnego indywidualizmu, o których zawsze marzyli libertarianie. Morris przedstawia w niej Anglię po rewolucji, która wydarzyła się w roku 1952. Poprzednie struktury społeczeństwa zostały obalone i Anglia stała się miejscem komunistycznej wolności i prawdziwej równości mężczyzn, kobiet i dzieci. Nie ma już własności prywatnej, nie ma też pieniędzy, ani sądów udzielających rozwodów. Szkoły, więzienia i rząd centralny stały się anachroniczne (Morris 1902). Oryginalność Morrisa jako myśliciela-wizjonera leży w jego rozumieniu prymatu sztuki w społeczeństwie. Twierdził z emfazą, że sztuka nie może być ograniczana do powieszenia obrazów na ścianie. W jego wizji socjalizmu estetycznego sztuka jest obecna w każdym elemencie życia codziennego, w estetycznym planowaniu miast, ochronie terenów wiejskich, właściwym utrzymaniu dróg i kanałów. W nowej socjalistycznej Anglii sztuka jest wszechobecna. W swojej powieści Morris zajmuje stanowisko w sprawie jednego z najczęstszych zarzutów wobec socjalizmu, czyli rzekomego braku motywacji do pracy w idealnym komunistycznym społeczeństwie. Odpowiedzią Morrisa jest argument, że każda praca w socjalizmie powinna być twórcza i stanowić trwałe źródło przyjemności. W tym względzie różni się on Oscara Wilde'a dla którego praca fizyczna była złem koniecznym i źródłem wyzysku i niesprawiedliwości społecznej.

Z kolei zagadnienia estetyczne, które stanowią przytłaczającą część eseju Wilde'a, są zbieżne z poglądami Morrisa, zawartymi w jego słynnym wykładzie pt. *Art and Socialism*, który wygłosił dnia 23 stycznia 1884 roku w Towarzystwie Świeckim (*Secular Society*) (Morris, Morris 2012, s. 192-214). Dla Morrisa sztuka i socjalizm były ze sobą nierozzerwalnie związane. Morris potępiał kapitalizm z powodu pogłębiania różnic między biednymi i bogatymi, a także ze względu na to, że kapitalizm umniejszał rolę sztuki w życiu człowieka. Robotnicy byli pozbawieni kontroli nad tym, co produkowali. Morris przeciwstawiał pracę kapitalistyczną pracy wykonywanej w średniowieczu. Jego zdaniem, średniowieczni pracownicy posiadali większą autonomię, dzięki czemu mieli więcej swobody w wyrażaniu siebie jako jednostki przez rzemiosło i sztukę. W utopijnym socjalizmie Morrisa prawdziwe piękno rodziło się z przyjemności pracy. Wilde podzielał taki pogląd i napisał w swoim eseju:

„Jeżeli Państwo nie ma rządzić, można sobie zadać pytanie, co Państwo ma robić? Państwo ma być stowarzyszeniem ochotniczym, które będzie organizowało prace oraz wytwarzało i dystrybuowało najpotrzebniejsze rzeczy. Państwo ma wytwarzać to, co użyteczne. Jednostka ma wytwarzać to, co piękne. A skoro już wspomniałem słowo „praca”, nie mogę przemilczeć tego, jak wiele bredni pisze się i mówi w dzisiejszych czasach o godności pracy fizycznej. W pracy fizycznej nie ma nic koniecznie godnego, a większość prac fizycznych jest zu-

pełnie poniżająca. Jest czymś mentalnie i moralnie kalekim w czynieniu czegokolwiek, z czego nie czerpie się przyjemności, a wiele z zawodów fizycznych to czynności przyjemności pozbawione. Szorowanie pokładu przez osiem godzin, kiedy przez cały dzień wieje wschodni wiatr, jest zajęciem obrzydliwym. Szorowanie go z umysłową, moralną czy fizyczną godnością wydaje mi się niemożliwe. Szorowanie go z radością byłoby przerażające. Człowiek został stworzony do wyższych celów niż przekładanie brudu. Wszystkie podobne czynności powinny wykonywać maszyny”.

Wilde najbardziej radykalnie odbiega od Kropotkina, Ruskina i Morrisa oraz w swoim podejściu do maszyn. Dla tych myślicieli maszyny było złem. Wilde zaś twierdził, że wykorzystanie maszyn zwolni ludzi z konieczności wykonywania zadań służebnych i da im możliwość rozwijania indywidualnych talentów. Uważał, że technika będzie niezbędna w procesie wyzwolenia człowieka od mechanicznej pracy fizycznej. Pomysł ten mógł zaczerpnąć od Ernesta Renana, którego *L'Avenir de la Science*, napisaną w 1848 roku opublikowano dopiero w 1890 roku. W swoim eseju Wilde ukazuje wizję społeczeństwa socjalistycznego, którym ludzie wprawdzie pozbawieni są własności prywatnej, ale są wolni od dręczącej pracy fizycznej, ponieważ prace te będą wykonywane przez maszyny. Maszyny będą dostarczały rzeczy przydatnych, natomiast piękne rzeczy będą wykonywały jednostki.

„Wszelka praca nierozwijająca intelektualnie, wszelka praca monotonna, głupia, wszelka praca dotycząca okropnych rzeczy, oraz praca w ciężkich warunkach, musi być wykonywana przez maszyny. Maszyny mają pracować za nas w kopalniach węgla i pełnić usługi sanitarne, czyścić ulice, rozwozić pocztę w deszczowe dni i robić wszystko, co nudne i nieprzyjemne. Obecnie maszyna konkuruje z człowiekiem. W odpowiednich warunkach maszyna będzie człowiekowi służyć. Nie ma żadnych wątpliwości, iż taka jest przyszłość maszyn: tak jak drzewa rosną same, kiedy rolnik śpi, tak Ludzkość będzie się bawiła lub odpoczywała w najlepsze – co jest, w przeciwieństwie do pracy, celem człowieka – lub też wytwarzała piękne dzieła, czytała piękne dzieła, czy po prostu kontemplowała świat, podziwiając go i zachwycając się nim, maszyny będą wykonywały wszelkie niezbędne i nieprzyjemne prace”.

W przeciwieństwie do Morrisa czy Ruskina, Wilde nie ma zastrzeżeń wobec produkcji fabrycznej, która będzie głównie wykonywana przez maszyny. W odróżnieniu od Morrisa, który nakreślił w swojej powieści pt. *News from Nowhere* wizję nie nowoczesnego socjalistycznego społeczeństwa opartego na technologii, ale idylliczną, mediewalną utopię wiejską, Wilde zakłada, że socjalizm stworzy społeczeństwo, w którym maszyny będą wykonywać wszelkie nużące i ciężkie prace fizyczne, a ludzie będą na tyle wolni, aby swobodnie zajmować się własną twórczością.

Esej Wilde’a *Dusza ludzka w socjalizmie* jest najbardziej znanym jego komentarzem na tematy społeczno-polityczne, ale przedstawiona w nim wizja przyszłego społeczeństwa

socjalistycznego jest dość niejasna i wewnętrznie sprzeczna. Ma on niewiele wspólnego z ideologią polityczną późnowiktoriańskich socjalistów i anarchistów, ale jego zdecydowany atak na ideę filantropii i charytatywności jest zgodny ze współczesnymi argumentami na temat politycznych rozwiązań problemów społecznych. Być może decyzja Wilde'a, aby napisać esej o socjalizmie – jak pisze Lawrence Danson (1997, s. 93) – była spowodowana sukcesem wydanych rok wcześniej Esejów fabiańskich (Fabian Essays), które głosiły potrzebę stopniowego stworzenia państwa socjalistycznego poprzez reformy, ale bez wprowadzania rewolucyjnych zmian. Fabianie pisali o coraz bardziej scentralizowanej, zmechanizowanej i uspołecznionej produkcji. William Clarke (1889, s. 71-72) snuł w Esejach fabiańskich wizję przejścia „od przemysłu indywidualnego do kolektywnego”. Takie połączenie centralizacji i mechanizacji opisane w Esejach fabiańskich dało Wilde'owi podstawy do wykreowania swojej wizji socjalizmu, w którym praca fizyczna miała być zautomatyzowana. Ponadto, Wilde mógł także zapożyczyć pewne pomysły z artykułu Granta Allena²³ pt. Individualism and Socialism opublikowanym w „Contemporary Review” w maju 1889 roku (Sloan 2003, s. 103), w którym autor – w przeciwieństwie do fabian – opowiadał się za indywidualizmem.

Wilde stroni jednak od radykalnych działań politycznych, które mogłyby doprowadzić do realizacji jego utopijnej wizji socjalizmu. Zasadniczo próbuje bronić wolności artysty w społeczeństwie kapitalistycznym opanowanym przez kulturę konsumpcyjną, która redukowałą rolę artysty do producenta popularnych dzieł przynoszących zyski finansowe²⁴. W socjalistycznej utopii Wilde'a państwo ograniczy się do zaspokajania podstawowych potrzeb, a „ludzie będą zupełnie naturalni i absolutnie bezinteresowni” poświęcając się przyjemnej, użytecznej pracy i tworzeniu dzieł sztuki.

Zatem według wizji Wilde'a, nieskrępowana twórczość i indywidualizm są celem socjalizmu. Indywidualizm jest definiowany jako zdolność do realizowania celów artystycznych bez ulegania „tyranii niedostatku”. Jak widać z powyższych wywodów, esej Wilde'a nie zawiera projekcji socjalizmu opartego na podstawach ekonomicznych, ale na dość naiwnych przesłankach artystycznych. Wilde nie wyjaśnia, jak socjalizm zlikwiduje biedę w społeczeństwie. Paradoksalnie, stwierdza, że socjalizm doprowadzi do indywidualizmu, a największym indywidualistą jest dla Wilde'a Chrystus, który powiedział człowiekowi, aby rozwijał swój indywidualizm i duchowość, a nie przywiązywał wagi do własności prywatnej.

„Masz wspaniałą osobowość. Rozwijaj ją. Bądź sobą. Nie wyobrażaj sobie, że twoim ideałem jest gromadzenie i posiadanie rzeczy zewnętrznych. Uczucia masz w sobie. Gdybyś tylko potrafił to zrozumieć, nie chciałbyś być bogaty.

²³ Grant Allen (1848-1899) był powieściopisarzem, agnostykiem, feministą i socjalistą. Jego kontrowersyjna powieść pt. *The Woman Who Did* (Kobieta, która to zrobiła, 1895) opowiada historię tzw. „nowej kobiety”, która żyje z mężczyzną w nieformalnym związku, a następnie samotnie wychowuje swoje dziecko.

²⁴ Niespełna rok po opublikowaniu *Duszy ludzkiej w socjalizmie* sztuka Wilde'a pt. *Lady Windemere's Fan* (Wachlarz Lady Windermere) stała się olbrzymim sukcesem kasowym w teatrze West Endu. Wilde pokazał się szerokiej publiczności jako zręczny autor, który doskonale orientował się w potrzebach masowego odbiorcy.

Bogactwa zwyczajne można człowiekowi ukraść. Bogactw prawdziwych – nie można. W skarbnicy twojej duszy istnieją rzeczy nieskończenie cenne, których nikt nie może ci odebrać. Toteż próbuj tak kształtować życie swoje, aby nie skrzywdziły cię rzeczy zewnętrzne. Spróbuj się także pozbyć własności prywatnej. Wiąże się ona z nikczemnym zajęciem, niekończącym się trudem, ciągłym złem. Własność prywatna szkodzi Indywidualizmowi na każdym kroku”.

Czy Wilde traktował Jezusa, jako pierwszego socjalistę? Istotnie, w kazaniu na górze Jezus według św. Łukasza mówi, że Królestwo Niebieskie przypadnie ubogim: „Jak trudno bogatym wejść do królestwa Bożego. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego” (24, 25). Jednak w swoim profetycznym eseju, Wilde – apostoł estetyzmu – nie tyle dał wyraz swojej wiary w wartości socjalizmu, co wyraził pogląd na wolność jednostki ludzkiej, a szczególnie artysty. Jak wspomniano, był on zainspirowany socjalizmem estetycznym Ruskina. W latach 1843-1860 Ruskin opublikował swoją wielotomową historię sztuki pt. *Modern Painters* i jednocześnie stawał się coraz bardziej krytyczny z pobudek moralnych towarzyszyła bieda i poniżenie klasy robotniczej. Pod koniec lat 50. XIX wieku Ruskin zaczął badać warunki, w których powstawała sztuka. Przeciwwstawiał gotyckie piękno w *Stones of Venice* (Kamienie Wenecji, 1851-1853) nędznej uniformizacji brytyjskiej architektury przemysłowej. Doszedł do wniosku, podobnie jak Wilde w *Duszy ludzkiej w socjalizmie*, że produkcja została całkowicie oddzielona od twórczych zdolności robotników, a sztuka stała się dostępna w prywatnych galeriach dla nielicznej grupy uprzywilejowanych. Wnioski Ruskina, że upadek sztuki i kryzys społeczny wynika z warunków politycznych i ekonomicznych miało znaczenie dla takich późnowiktoriańskich estetycznych socjalistów jak William Morris i Oscar Wilde. W *Duszy ludzkiej w socjalizmie* znajdujemy wielokrotne odwołania do myśli Ruskina. W swoim eseju Wilde nawołuje, aby sztuka nie naśladowała bezpośrednio życia, lecz aby wzbogacała je i stymulowała nowymi środkami ekspresji (Brown 1999, s. 42). „Sztuka jest – jak napisał w *Duszy* – najintensywniejszą formą Indywidualizmu, jaką zna świat”.

Dalsze rozważania Wilde’a głównie dotyczą istoty i zakresu twórczości artystycznej. „Prawdziwy twórca – to człowiek wierzący całkowicie w siebie, ponieważ jest całkowicie sobą”. A socjalizm, jak go Wilde rozumiał, może doprowadzić do pojawienia się nowego indywidualizmu: „To bowiem przez radość rozwinie się przyszły Indywidualizm”. Celem Wilde’a w *Duszy ludzkiej w socjalizmie* jest taki rozwój społeczeństwa, aby był on najbardziej korzystny dla artystów. Można zauważyć różnicę między jego dość elitarnym podejściem a stanowiskiem Proudhona i Tołstoja, dla których sztuka jest środkiem do regeneracji społecznej i moralnej. Ale dla Wilde’a sztuka jest najwyższym i ostatecznym celem wobec której wszystko inne w społeczeństwie musi być podporządkowane.

Dusza ludzka w socjalizmie wyraża postawę estetycznego socjalizmu i odzwierciedla radykalizm pewnych środowisk intelektualnych z lat 80. i 90. XIX wieku, sprzeciw wobec ówczesnego społeczeństwa zmaterializowanego i komercyjnego oraz marzenie o przywróceniu sztuki i piękna do życia społecznego. Wilde’owska wizja państwa w socjalizmie jedynie jako „dobrowolnego stowarzyszenia” ludzi twórczych wynikała ze skrajnego indywiduali-

zmu autora. Możemy zatem czytać Duszę ludzką w socjalizmie jako utopijną alternatywę dla programu Towarzystwa Fabiańskiego. Dla Wilde'a socjalizmem jest stan, w którym bariery samorealizacji byłyby systematycznie usuwane, uwalniając ludzi od pracy fizycznej tak, aby mogli się skoncentrować na wyższych celach. Socjalizm dla Wilde'a oznaczał zorganizowaną mechaniczną produkcję w taki sposób, aby jednostki ludzkie nie musiały wykonywać ciężkich, nużących i nietwórczych prac, lecz aby mogły cieszyć się nieograniczoną wolnością osobistą opartą na anarchizmohedonistycznym nowym indywidualizmie.

Mimo że Dusza ludzka w socjalizmie jest dość impresyjnym i fragmentarycznym esejem, w którym autor nie tyle przedstawia swoją wizję socjalistycznej emancypacji mas, co przede wszystkim wyraża troskę o kondycję sztuki i artysty w przyszłej rzeczywistości społecznej, to dzisiejszego czytelnika uderza oryginalna utopijna wizja socjalistycznego świata, bystrość umysłu autora i wspaniała proza pełna błyskotliwych porównań i argumentów. Krytycy koncepcji sztuki Oscara Wilde'a w Duszy ludzkiej w socjalizmie podkreślają, że jest „elitarna”, albo wręcz „arystokratyczna” i niewiele ma wspólnego z socjalizmem. Utopijna wizja społeczeństwa składającego się z jednostek zaangażowanych w „artystyczny wypoczynek” odzwierciedla hedonistyczny tryb życia samego autora. Wilde próbuje spekulować w eseju, że „rozrywka, a nie praca, jest celem człowieka”, a przez „pracę” rozumie on wszelkie nieintelektualne, monotonne i zautomatyzowane działania człowieka.

Dusza ludzka w socjalizmie – jedyny esej polityczny Oscara Wilde'a – stanowi interesujący przyczynek do dyskusji toczonej w późnowiktoriańskiej Anglii na temat cech społeczeństwa postkapitalistycznego. Wilde przedstawia w nim swoją wizję socjalizmu estetycznego głównie przez podkreślanie, że w socjalizmie winien krzewić się nowy indywidualizm, czyli nowy hellenizm, który należy rozumieć jako estetyczny hedonizm. W tej zupełnie nietypowej wizji socjalizmu Wilde uważa, że dopiero w ramach systemu socjalistycznego jednostka będzie miała zagwarantowaną pełną swobodę rozwoju twórczego. Jednocześnie przestrzega przed tyranią władców i dochodzi do wniosku, że najlepszą formą rządów dla artysty jest całkowity brak rządu. Po lekturze eseju Wilde'a skonsternowany czytelnik nie wie, czy autor rzeczywiście zajmuje się teorią socjalizmu, czy też w sposób dość zakamuflowany próbuje przemycić swoją wizję nowego hedonizmu, który opisuje z pozycji indywidualistycznego anarchizmu posługując się modnym terminem „socjalizm”. Esej Wilde'a wydaje się być udaną prowokacją obyczajową i artystyczną skierowaną do filisterskiego społeczeństwa przez artystę, który pragnie promować ekstremalny indywidualizm Godwina oraz estetyczny socjalizm Ruskina i Morrisa, które dają mu prawo do nieograniczonej wolności w życiu prywatnym, publicznym i artystycznym.

Bibliografia

Brown J.P. (1999), *Cosmopolitan Criticism: Oscar Wilde's Philosophy of Art*, University of Virginia Press, Charlottesville and London.

Clarke W. (1889), *The Growth of the Great Industry*, (w:) Bernard Shaw G. (Ed.), *Fabian Essays in Socialism*, The Fabian Society, London.

Danson L. (1997), *Wilde as Critic and Theorist*, (w:) Raby P. (Ed.), *The Cambridge Companion to*

Oscar Wilde, Cambridge University Press, New York.

Goodway D. (2006), *Anarchist Seeds Beneath the Snow: Left-Libertarian Thought and British Writers from William Morris to Colin Ward*, University of Liverpool Press, Liverpool.

Haggard R.F. (2001), *The Persistence of Victorian Liberalism: The Politics of Social Reform in Britain, 1870-1900*, Greenwood Publishing Group, Westport.

Jewniewicz T. (1907), *Krótki zarys rozwoju związków zawodowych na Zachodzie oraz o sądach rozjemczych w Europie Zachodniej*, Druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, Warszawa.

Krajewska W. (1968), „Oscar Wilde w literaturze Młodej Polski”, „Pamiętnik Literacki”, nr 59/1.

Morris W. (1902), *Wiadomości znikąd. Powieść utopijna*, przekł. z ang. Maria Kreczowska, Księgarnia Polska, Lwów.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Andrzej Diniejko
Oscara Wilde'a wizja socjalizmu estetycznego
2017

yadda.icm.edu.pl
Wydane w *Zeszytach Naukowych Uczelni Vistula* 2017 | 52(1). Autor jest związany z
Uniwersytetem Warszawskim.

pl.anarchistlibraries.net